

Sygn. akt I ACa 446/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska (spr.)
Sędziowie :	SA Monika Dembińska SO del. Marta Szczocarz-Krysiak
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Funduszu (...) w W.

przeciwko J. T. (1) i J. T. (2)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 10 października 2012 r., sygn. akt I C 51/12,

1) oddala apelację;

2) zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powoda 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 446/13

## UZASADNIENIE

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Częstochowie zaskarżonym wyrokiem zasądził od pozwanych J. T. (1) i J. T. (2) solidarnie na rzecz powoda (...) Funduszu (...) w W. kwotę 117 300 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 12 marca 2010r., z tym zastrzeżeniem, że zastrzegł pozwany prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie ich odpowiedzialności do nieruchomości położonej w N. (gminie P.) oznaczonej jako działka o numerze ewidencyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy w C. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). W pozostałej części Sąd powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, iż w dniu 1 czerwca 1993r. pozwani J. T. (2) i J. T. (1) zawarli z Bankiem (...) S.A. umowę o kredyt średnioterminowy na kwotę 1 mld 600 mln zł (kwota sprzed denominacji) w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą w formie spółki cywilnej (...) J. i J. T. (2) z siedzibą w C.. Spłata miała nastąpić w trzech ratach, termin płatności ostatniej z nich przypadał na 22 grudnia 1994r. Jednym z zabezpieczeń spłaty kredytu był wpis hipoteki umownej zwykłej w kwocie 1 600 000,00 zł na nieruchomości stanowiącej własność J. T. (2) i J. T. (1) położonej w N. (gmina P.) oznaczonej jako działka o numerze ewidencyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy w C.prowadzi księgę wieczystą o numerze (...).

W dniu 29 stycznia 2007r. (...) S.A. ( Bank (...) S.A.) zbył wierzytelność na rzecz powoda (...) Funduszu (...) w W.. Pozwani byli wielokrotnie wzywani do zapłaty przez „každorazowych” wierzycieli. Nie kwestionowali oni swojego zadłużenia, zawierali ugody z wierzycielami, zobowiązując się zapłacić dłużną sumę. Ostatnia ugoda, nr (...), została zawarta 2 kwietnia 2004r. W ugodzie tej strony stwierdziły, że zobowiązanie z tytułu udzielonego kredytu według stanu na dzień 28 stycznia 2004r. wynosi łącznie 534 424,09 zł; dłużnicy zobowiązali się zapłacić kwotę 3 600,00 zł, która miała zostać zaliczona na poczet spłaty kapitału przeterminowanego.

Pozwani dokonywali wpłat zaliczanych zarówno na poczet odsetek jak i należności głównej. Łącznie na poczet należności głównej wpłacili oni 42 700,00 zł. Ostatnia wpłata nastąpiła 10 grudnia 2004r. Na dzień 30 czerwca 2010r. kwota zaległości wynosiła łącznie 788 496,90 zł, w tym 117 300 zł to kwota należności głównej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał, iż podniesiony przez pozwanych zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powodowej był nieuzasadniony. Sąd wskazał, że dla skuteczności przelewu wierzytelności bankowej na fundusz sekurytyzacyjny nie były wymagane zgoda dłużnika oraz oświadczenie o poddaniu się egzekucji. Podał, że Sąd Najwyższy zajął stanowisko, iż w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu określonych w umowie, do przelewu wierzytelności banku na fundusz sekurytyzacyjny nie jest wymagana zgoda ani dłużnika banku będącego kredytobiorcą, ani dłużnika banku z tytułu zabezpieczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., II CSK 345/11, LEX nr 1147746). W razie niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu określonych w umowie, do przelewu wierzytelności banku na fundusz sekurytyzacyjny - pod rządem art. 326 ustawy z dnia 27 maja 2004 r.

o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 146, poz. 1546 ze zm.) - nie było wymagane oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji na rzecz funduszu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2010 r., V CSK 61/10, Biul. SN 2010/12/15).

Odnosnie do zarzutu przedawnienia, Sąd przyjął, że w niniejszej sprawie nie doszło do jego zrzeczenia się przez pozwanych, gdyż pozwani w toku postępowania pierwszoinstancyjnego jedynie potwierdzili, że powód zasadnie domaga się zapłaty (oświadczenie J. T. (1) dotyczyło tylko należności głównej). Natomiast, w ocenie Sądu, oświadczenia złożonego przez pozwanych nie należy utożsamiać z czynnością o charakterze materialnoprawnym, jaką jest zrzeczenie się zarzutu przedawnienia.

Wskazał następnie Sąd, iż umowa kredytowa z dnia 1 czerwca 1993r. zawarta pomiędzy J. T. (2) i J. T. (1) a Bankiem (...) S.A. pozostawała w związku z działalnością gospodarczą prowadzoną przez pozwanych, zaś na dochodzone roszczenie składa się należność główna w kwocie 117 300,00 złotych oraz część odsetek w kwocie 42 700,00 złotych. Podał też Sąd, że zgodnie z art. 118 kc termin przedawnienia roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata, przy czym roszczenie o odsetki za opóźnienie, po jego powstaniu, uzyskuje samodzielny byt niezależny od długu głównego i ulega przedawnieniu odrębnie od niego, osobno za każdy dzień, zgodnie z ustanowionym w art. 118 kc trzyletnim terminie dla roszczeń okresowych, jednak najpóźniej w chwili przedawnienia się roszczenia głównego. Podał też Sąd, że ostatnia ugoda dotycząca spłaty kredytu została zawarta pomiędzy stronami 2 kwietnia 2004r., a zatem należność główna dochodzona przez powoda, zgodnie z 3 - letnim terminem przedawnienia roszczeń, uległa już przedawnieniu – nawet przy przyjęciu, że termin

przedawnienia należy liczyć od 2 kwietnia 2004r. Przedawnieniu uległy więc także – w ocenie Sądu – odsetki od należności głównej.

Następnie wywiódł jednak Sąd, że zgodnie z art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 2001, nr 124, poz. 1361) w brzmieniu sprzed nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (por. art. 10 ust. 2 tej ustawy) przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej; przepisu tego nie stosuje się do roszczenia o odsetki. Natomiast roszczenie powoda jest zabezpieczone wpisem hipoteki umownej zwykłej w kwocie 1 600 000,00 zł na nieruchomości stanowiącej własność J. T. (2) i J. T. (1) KW nr (...). Hipoteka ta zabezpiecza m.in. należność główną. W związku z tym, mając na uwadze treść art. 77 u.k.w.h., Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie w zakresie należności głównej tj. kwoty 117 300,00 zł, skoro pozwani J. T. (2) i J. T. (1) są jednocześnie dłużnikami osobistymi i rzeczowymi. W związku zaś z podniesionym przez nich zarzutem przedawnienia Sąd zastrzegł im prawo do powoływania się na ograniczenie odpowiedzialności do nieruchomości zabezpieczonej hipoteką, wskazując, że jeżeli dłużnik osobisty jest jednocześnie dłużnikiem rzeczowym, a dojdzie do przedawnienia i dłużnik zgłosi taki zarzut, to będzie odpowiadał tylko rzeczowo, a sąd, uwzględniając powództwo, ograniczy, zgodnie z art. 319 k.p.c., jego odpowiedzialność do obciążonej nieruchomości.

Zwrócił Sąd następnie uwagę, że pozwani podnieśli zarzut niezaliczenia wszystkich dokonanych wpłat na poczet należności głównej, a zaliczenia ich także na poczet odsetek. W tej kwestii wskazał Sąd, że zgodnie z art. 451 § 1 kc dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Jednakże to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. Sąd podkreślił, iż nie ulega wątpliwości, że pozwani nie spłacili kredytu w całości, a strony zawarły kilka ugód, w których dłużnicy zobowiązali się do spłaty części zaległości. Wpłaty, zgodnie z załączonymi do akt ugodami, miały zostać zaliczone na poczet należności głównej, przy czym wpłaty dokonywane przez pozwanych rzeczywiście były zaliczane zarówno na poczet należności głównej jak i odsetek. Jednakże, zdaniem Sądu, nie można na tej podstawie stwierdzić, że sprzeciwiało się to treści ugód. Strona pozwana nie wykazała bowiem, że poszczególne wpłaty – dokonywane, jak wynika z zestawienia k. 391, przez okres 11 lat – były związane właśnie z wykonaniem ugód załączonych do pozwu. Nadto uznał Sąd, że wierzyciel mógł sam zdecydować o sposobie zarachowania wpłaty na poczet należności ubocznych.

Odsetki od kwoty 117 300,00 zł Sąd zasądził, zgodnie z żądaniem pozwu, od 12 marca 2010 r., skoro powód wezwał bowiem J. T. (2) i J. T. (1) do zapłaty zaległości kredytowej, oznaczając termin spłaty na 11 marca 2010 r. (k. 145-148).

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, art. 113 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Wyrok ten w części uwzględniającej powództwo oraz orzekającej o kosztach procesu zaskarżyli pozwani domagając się jego zmiany i oddalenia powództwa ewentualnie uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżący m.in. zarzucili naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art. 233 § 2 kpc w zw. z art. 6 kc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i nieuzasadnione przyjęcie, iż wpłaty dokonane przez pozwanych winne zostać zaliczone w części na odsetki, a w części na kapitał w sytuacji gdy wpłaty winny były podlegać zaliczeniu na kapitał;
- art. 224 § 1 kpc przez zamknięcie rozprawy pomimo niedostatecznego wyjaśnienia sprawy poprzez brak ustalenia w jakiej faktycznie wysokości pozwani dokonali wpłat na poczet zaciągniętego kredytu

oraz naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 451 § 1 kc przez błędne uznanie, że wpłaty dokonywane przez pozwanych były zaliczane również na poczet odsetek od kredytu w sytuacji gdy z szeregu ugód wynika, że wszelkie wpłaty zaliczane będą na poczet należności głównej;
- art. 92 c ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie dokonania cesji wierzytelności na rzecz powoda poprzez jego błędną wykładnię i odmowę uznania zasadności zarzutu pozwanych, że cesja była bezskuteczna (nieważna) z uwagi na fakt, że pozwani nie wyrazili zgody na przelew ani nie złożyli oświadczenia o poddaniu się egzekucji na rzecz powoda.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż wyrok w zaskarżonej części należy uznać za trafny.

Odnosząc się do zarzutów skarżących w pierwszej kolejności wskazać trzeba, iż chybione są zarzuty pozwanych kwestionujące legitymację czynną powodowego funduszu. Za w pełni prawidłowe uznać bowiem należy stanowisko Sądu Okręgowego, który w świetle ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego przyjął, iż pod rządem przepisów obowiązujących w dacie dokonania przelewu (czyli w dniu 29 stycznia 2007r.), bank był zwolniony od wymogu uzyskania zgody dłużnika banku na dokonanie przelewu wierzytelności z tytułu umów kredytu w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu określonych w umowie. Podobnie, w razie zaniechania przez kredytobiorcę realizacji postanowień umowy kredytowej, nie było wymagane oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego, a to w sytuacji zbycia wierzytelności banku na fundusz sekurytyzacyjny.

Poza sporem zaś jest, że pozwani naruszyli warunki umowy kredytowej z 1 czerwca 1993r., nie regulując wynikających z niej zobowiązań finansowych wobec banku. A zatem, stanowisko Sądu Okręgowego, co do prawidłowości cesji wierzytelności banku kredytującego pozwanych na rzecz powodowego funduszu nie narusza art. 92 c ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe (tekst jedn. DZ. U. z 2000r., NR 72, poz. 665 z późn. zm.) w brzmieniu obowiązującym w dniu 29 stycznia 2007r. oraz art. 326 § 1 i 2 ustawy z dnia 27 maja 2004r. o funduszach inwestycyjnych (DZ. U. NR 146, poz. 1546 z późn. zm.).

Nadmienić jeszcze jedynie wypada, że wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 września 2009r., sygn. akt I ACa 406/09 na który m.in. powołują się skarżący, a w której to sprawie Sąd Apelacyjny w Katowicach wyraził pogląd prezentowany przez pozwanych (tj. o konieczności uzyskania przez fundusz sekurytyzacyjny oświadczenia dłużników o poddaniu się egzekucji) został skrytykowany przez Sąd Najwyższy. W sprawie tejże, na skutek wniesionej skargi kasacyjnej, wskazany wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach został uchylony. Ostateczne rozstrzygnięcie w tej sprawie zostało natomiast oparte o interpretację przepisów art. 92 c ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. w zw. z art. 326 § 1 i 2 ustawy z dnia 27 maja 2004r. o funduszach inwestycyjnych, przyjętą w tej sprawie przez Sąd Okręgowy i omówioną powyżej.

Nie jest także trafny zarzut niewyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, a to poprzez zaniechanie ustalenia wysokości wpłat dokonanych przez pozwanych na poczet spłaty kredytu z 1 czerwca 1993r. W tym zakresie Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe zgodne z wnioskami stron, a oceniając zgromadzony materiał dowodowy i wyciągając z tej oceny wnioski, wbrew twierdzeniom skarżących, nie naruszył reguł określonych art. 6 kc.

I tak podkreślić należy, że rzeczą powoda w tym procesie było wykazanie, że przysługuje mu wobec pozwanych określona wierzytelność pieniężna. Ten fakt powód dowiódł powołując się na - nabycie w drodze cesji - wierzytelności z tytułu niespłaconego przez pozwanych kredytu udzielonego im przez Bank (...) S.A. w G., którego następcą prawnym był Bank (...) S.A. w W..

W toku procesu powód wyjaśnił też, iż na poczet zadłużenia związanego z tym kredytem pozwani ogółem wpłacili 86 782 zł, z czego 42 700 zł zostało zaliczone na spłatę kapitału, a reszta na odsetki (k. 316). Okoliczność ta wynikała także z przedstawionej przez Bank (...), na żądanie Sądu, historii kredytowej pozwanych (k. 391).

W tych okolicznościach, o ile pozwani zarzucają, iż strona powodowa nie uwzględniła wszystkich przez nich dokonanych wpłat, to stwierdzić należy, że to na nich zgodnie z treścią art. 6 kc spoczywał ciężar wykazania, że dokonali spłat w rozmiarze wyższym niż przyznaje to powód. Wbrew również przekonaniu apelujących nie ma podstaw do przyjęcia, iż pozwanych miałyby od ciężaru dowodzenia tej okoliczności zwalniać fakt, iż według twierdzeń pozwanych, miało dojść do popełnienia przestępstwa na ich szkodę poprzez ukrycie dokumentów prowadzonej przez nich firmy (w tym i dowodów wpłaty). Zauważyć bowiem trzeba, iż owo przestępstwo miało być dokonane w maju i czerwcu 1995r., a zatem skarżący winni dysponować – przynajmniej – dokumentacją powstałą po tej dacie. Nadto z postanowienia o umorzeniu dochodzenia z 30 czerwca 1997r., na które skarżący się powołują wynika, iż dochodzenie w przedmiocie zaistnienia przestępstwa ukrycia dokumentów firmy pozwanej nie dostarczyło żadnych dowodów na poparcie wersji skarżących.

Wreszcie podkreślić trzeba, iż jakkolwiek apelacja utrzymuje, że nie zostały uwzględnione w rozliczeniu zadłużenia pozwanych wszystkie dokonane przez pozwanych wpłaty to jednakże, z zeznań samej pozwanej (k. 403) wynika, że na poczet spłaty kredytu pozwani przekazali około 87 000 zł. Jest to więc należność w istocie odpowiadająca kwocie, która została zarachowana przez wierzyciela na poczet długu (k. 316).

Nie mają także racji apelujący, iż dokonywane przez nich wpłaty winny były zostać zaliczone w całości na spłatę kapitału, gdyż wobec zawieranych przez strony umowy kredytowej z 1 czerwca 1993r. ugód, bank nie był uprawniony do zaliczenia wpłat na odsetki.

Wskazać należy, że pozwani zawierali z poprzednikiem prawnym powoda kilka ugód, a to: w dniu 15 września 1994r. (k. 350 – 351), w dniu 4 września 1998r. (k. 348 – 349), w dniu 21 marca 2000r. (k. 345 – 346), w dniu 21 sierpnia 2003r. (k. 343 – 344), w dniu 20 września 2001r. (k. 340 – 342) oraz w dniu 2 kwietnia 2004r. (k. 337 – 339). Jednakże pierwsza z owych ugód zawarta w dniu 15 września 1994r. nie zawierała postanowień obligujących kredytodawcę do zaliczenia wpłat w pierwszej kolejności na poczet kapitału, lecz dopiero kolejne ugody takie ustalenia zawierały. Przedstawiona przez Bank (...) historia kredytowa pozwanych (k. 391) wskazuje zaś, że wpłaty na poczet odsetek były zaliczane do dnia 30 czerwca 1998r., natomiast wszystkie pozostałe wierzyciel zaliczał na poczet kapitału. Tym samym zawarte przez strony porozumienia co do spłaty długu nie były przez kredytodawcę naruszane, dokonywane wpłaty były więc prawidłowo zarachowywane.

Przedstawione rozważania prowadzą do wniosku, że zarzuty skarżących były bezzasadne. Dodać przy tym należy, że skarżący nie sformułowali w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 320 kpc poprzez brak rozłożenia zasądzonej należności na raty. Na rozprawie apelacyjnej taki wniosek został natomiast zgłoszony, „na wypadek niepodzielenia wniosków apelacji”. Tak skonstruowany wniosek w istocie nie poddaje się kontroli instancyjnej. Marginalnie zatem tylko zauważyć można, że powołany przepis art. 320 kpc reguluje tzw. moratorium sędziego i znajduje zastosowanie „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”, którego Sąd Okręgowy się nie dopatrywał w tej sprawie. W sytuacji zaś, gdy uwzględni się, że będące przedmiotem sporu zobowiązanie pochodzi z 1993r., a pozwani wielokrotnie zawierali ugody, których warunków nie dotrzymywali, nadto nie zostało wykazane, aby brak spłaty był efektem jakiś szczególnych okoliczności to przyjęć należy, iż faktycznie nie zachodziły podstawy do rozłożenia zasądzonej należności na raty.

Z podanych przyczyn apelacja podlegała oddaleniu z mocy art. 385 kpc. O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z jego wynikiem – art. 98 kpc w zw. z art. 99 kpc i art. 108 § 1 kpc.